

Zabytki województwa łódzkiego malowane kawą

Wernisaż wystawy odbędzie się 15 marca o godz. 17.30.

Łódzki Dom Kultury pragnie przybliżyć i przypomnieć mieszkańcom województwa łódzkiego cenne zabytki historyczne i przedstawić je oprawione w artystyczną formę. Miejsca, które warto odwiedzić podczas weekendowej wycieczki, popijając przy okazji z przyjaciółmi, czy z rodziną filiżankę kawy.

Kawa – to symbol przyjaźni i umacniania więzi międzyludzkich. „Dobra kawa jest jak Boża Łaska”, głosi powiedzenie, a pan Mariusz przygotował dla nas serię prac przedstawiających obiekty głównie sakralne. Są to kościoły, katedry, kolegiaty, cerkwie, opactwa, sanktuaria malowane właśnie kawą. Duchowość, architektura i... smolisty trunek postrzegany jako szatański do momentu, aż w XVI wieku ochrzcił ją papież Klemens VIII, mówiąc: Ten diabelski napój jest pyszny. Powinniśmy okpić czarta i ochrzcić kawę. Od tego momentu niewinna „mała czarna” stała się napojem bogów, a nawet **powstała specjalna nazwa dla techniki malowania kawą ARFE (ART + COFFEE), którą w 1996 roku wymyślił Francisco Rivera Rosa** – artysta z Puerto Rico malujący kawą w połączeniu z tuszem i akwarelą.

Pierwsza praca Gosławskiego namalowana kawą powstała 17 lat temu i mało brakowało, że byłaby to również praca ostatnia. *Po pierwszym kawowym obrazie, a była to Hala Targowa we Wrocławiu, pomimo że podobał mi się, uznałem, że nie będzie więcej, bo tym nie da się malować.* Jak dobrze, kiedy człowiek nie poddaje się, a w momencie zwątpienia kontynuuje pracę nad tematem, aby go doprowadzić do perfekcji, co możemy zobaczyć i docenić oglądając obrazy malarza-rysownika.

Wystawa prac Mariusza Gosławskiego to ekspozycja podróżująca po instytucjach kultury województwa łódzkiego.

Mariusz Gosławski urodził się w 1980 roku w Piotrkowie Trybunalskim. W latach 1995-2000 uczył się w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Zduńskiej Woli, a w 2006 roku ukończył studia w Wyższym Seminarium Duchownym w Częstochowie. Maluje przede wszystkim pejzaże i architekturę.